

# KARA ŚMIERCI W KONTEKŚCIE PRAWA KARNEGO



*Mgr Radosław Piestrak – DOKTORANT KUL W LUBLINIE*

Ur. w 1988 roku w Jarosławiu. Zamieszkały w Rudolowicach, gmina Roźwienica. W I. 2004-2007 Liceum Ekonomiczne im. Marii Dąbrowskiej w Jarosławiu o profilu ekonomiczno - administracyjnym, następnie od 2007 r. do 2012 r. student Prawa na Wydziale Zamiejscowym Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli. Od 2010 r. wolontariusz udzielający porad prawnych w Akademickim Biurze Porad Prawnych przy Kościele pw. św. Floriana Męczennika w Stalowej Woli. Dorobek naukowy stanowią artykuły m.in. „Testament rozporządzenie na wypadek śmierci”. Organizator i uczestnik konferencji naukowych.

## WPROWADZENIE

Kara śmierci, czyli temat i zarazem problem towarzyszący ludzkości od niepamiętnych czasów. Od wieków stanowi także poważny dylemat dotyczący tego, czy ją stosować, czy nie, czy popierać, czy ganić. Sytuacjami związanymi z jej stosowaniem zajmowały się już różne nauki, począwszy od socjologii i pedagogiki, skończywszy na powszechnej nauce Kościoła. Jednak najbardziej uprawnioną dziedziną do regulacji tego przypadku jest niewątpliwie nauka prawa i wydawane na jej podstawie akty wykonawcze odnoszące się do stosowania kary śmierci w wielu państwach Świata. W wielu z państw stosowanie tej najbardziej kontrowersyjnej kary odbywa się po dzień dzisiejszy, w niektórych jest zawieszona, a w większości po prostu zniesiona.

Jak sama nazwa wskazuje „kara śmierci” dotyczy prawa karnego, ponieważ jest ono jedną z dyscyplin prawa, która posiada charakter subsydiarny. Oznacza to, że nie reguluje innej właściwej tylko sobie dziedziny prawa, ale dotyka wszyst-

kich ważnych stosunków społecznych w aspekcie ich ochrony przed zamachami<sup>1</sup>. To właśnie prawo karne zmagają się z największymi dylematami związanymi z jej wprowadzeniem. Następnie, jeżeli już do tego dochodzi, również stosowaniem, ponieważ jego celem i jedną z funkcji jest ochrona obywateli. Tylko zatem w tej dziedzinie prawnej można wydawać pozwolenie, bądź zakaz stosowania kary pozbawienia życia. W tym miejscu trzeba jasno powiedzieć, że dzieje się tak głównie dlatego, że ówczesny Świat obraca się wokół demokratycznych i humanitarnych reguł współżycia społecznego, wyraźnie zabraniającym stosowania takich praktyk. Dzisiejsze społeczeństwo, rzecz można boi się już na samą myśl o wprowadzeniu takiej kary.

Wskazana bojaźń prawdopodobnie wynika z tego, że po wprowadzeniu tej kary w danym systemie prawnym dotyczyć ona będzie wszystkich obywateli. Prawdopodobnie dlatego tematy związane z tą represją są omijane szerokim łukiem nie tylko w mediach, ale nawet w luźnych

<sup>1</sup> A. Uruszczak [w:] M. Czepelak, J. Halberda, A. Michalak, K. Śmiałek, A. Uruszczak, M. Węglarz, *Historia prawa sądowego. Repetytorium*, Kraków 2006, s. 115.

rozmowach ludzkich. Jak zostało wspomniane omawiane zagadnienie jest kontrowersyjne, ponieważ w wielu środowiskach budzi skrajne emocje. Nie oznacza to jednak, że zwolenników wprowadzenia kary ingerującej w najbardziej chronione dobro ludzkie jakim jest życie brakuje. Wręcz przeciwnie, istnieje też grupa osób będących za wprowadzeniem tego typu zapisu do systemów prawnych, która nie przyznaje się do swoich poglądów w sposób oficjalny, czy dorozumiany<sup>2</sup>.

Najbardziej miarodajnym będzie jednak przedstawienie wszystkich niuansów związanych z karą śmierci w kontekście prawa karnego. To właśnie w nim ta dyscyplina prawna będąca najbardziej uprawnioną przy omawianym zagadnieniu przechodziła jednak pewne etapy historyczne. Co za tym idzie niezwykle ważnym będzie omówienie w pierwszej kolejności rysu historycznego kary śmierci i polskiego prawa karnego w tym kontekście, a następnie ukazanie teraźniejszych zapatorywań na ten jakże kontrowersyjny temat. Kolejny ważny krok do prawidłowego ukazania natury tej represji stanowić będzie wskazanie argumentów „za” i „przeciw” w kontekście odbierania życia za najwyższe przewidziane w prawie zbrodnie, a także przedstawienie nauczania Kościoła stanowiącego zawsze istotny głos w każdej dyskusji.

### 1. RYS HISTORYCZNY

Nie można prawidłowo omówić tego zagadnienia bez przedstawienia, nawet pokrótce, rysu historycznego związane go ze stosowaniem kary śmierci. Jak wiadomo uwarunkowania oparte na wyko-

nywaniu tej kary towarzyszą społeczeństwu od wielu setek lat. Już w starożytnym Egipcie zauważalne były tendencje stosowania najokrutniejszych kar. Działo się tak za pomocą faraonów, powszechnie uznawanych za żyjące bóstwa, których potęga miała religijne uzasadnienie<sup>3</sup>. Można zatem śmiało powiedzieć, że w ich rękach skupiała się władza życia i śmierci. Podobną władzę dawał pierwszy najbardziej znany i kontrowersyjny zarazem dokument odnoszący się do stosowania kary śmierci, czyli Kodeks Hammurabiego pochodzący z ok. 1772 roku p. n. e. Akt ten był największym osiągnięciem władcy Babilonu Hammurabiego, gdyż tworzył kodyfikację prawa. Jednak najważniejsza przy kreowaniu tego aktu była myśl przewodnia, czyli tzw. prawo talionu<sup>4</sup> - „oko za oko, ząb za ząb”, co w odniesieniu do omawianego tematu rozumieć należy jako „śmierć za śmierć”. Inaczej mówiąc zabiłeś, to musisz również zostać zabitym.

Śmierć jako kara, była poruszana także w perspektywie wybranych koncepcji filozoficznych m. in. Platona, Arystotelesa, Cyncerona i Seneki. Pierwszy z nich uważał, że kara śmierci jest dopuszczalna w wyjątkowych sytuacjach, z racji popełnienia szczególnie ciężkich przestępstw oraz celem wywarcia wpływu na innych. Ponadto ten filozof grecki wierzył w reinkarnację, czyli wcielenie się duszy po śmierci w nowy byt fizyczny. Odnosząc ten pogląd do stosowania najsurowszej z kar, Platonowi chodziło o to, aby nie traktować skazańca przedmiotowo, gdyż jego dusza jest nieodwracalnie zepsuta i może posłużyć wyłącznie jako przykład

<sup>2</sup> Por. Król, R.: *Profesjonalizm nauczyciela akademickiego wyzwaniem edukacyjnym i wartością oczekiwaną*. In: Furmanek, W.: *Z badań nad wartościami w pedagogice*, Rzeszów, 2006. s. 242 – 248. ISBN 83-88845-65-9.

<sup>3</sup> J. Tazbirowa, E. Wipszycka, *Historia, Starożytność*, Warszawa 1992, s. 31.

<sup>4</sup> M. Toporek, *Historia powszechna w pigułce*, Kraków wydanie IV, s. 11.

dla innych<sup>5</sup>. W bardziej dosadny sposób wypowiadał się natomiast Arystoteles. Twierdził on, że kara śmierci jest dopuszczalna, a nawet pożądana, gdyż istnieją takie kategorie przestępstw, w stosunku do których kara ta jest najbardziej adekwatną, czy nawet proporcjonalną. W filozofii Arystotelesa zauważa się też odniesienie do humanitaryzmu i negowania oddziaływania takiej represji. Odzwierciedla się to demoralizującym wpływem wykonywanych egzekucji, ponieważ uczucia moralne mogą ulec wypaczeniu<sup>6</sup>. Jak zatem widać podszedł on do tego tematu w sposób bardzo profesjonalny, zwracając uwagę na wszystkie względy zarówno prawne jak i etyczne.

Wspomniane moralne zachowania nie miały jednak zastosowania w starożytnym Rzymie, gdzie lud był dzielony na kasty społeczne podporządkowane władcy. Dodatkowo Rzymianie dysponowali tzw. prawem życia lub śmierci *ius vitae necisque*, czyli najkrócej mówiąc narzędziem pozwalającym ojcu, zwanemu *pater familias*, na zabijanie swoich dzieci<sup>7</sup>. W kwestii karania śmiercią w starożytnym Rzymie swoje poglądy wyrazili także wspomniani myśliciele, czyli Seneka i Ciceron. Pierwszy z nich podszedł do tej kary równie rzetelnie jak i Arystoteles, zagłębiając się nawet w kwestie orzekania i wykonywania jej. Stwierdził, że osoby orzekające w takich sprawach winny

traktować je z największą sumiennością<sup>8</sup>. Natomiast odnosząc się do aktów prawych słusznie zauważył, że „Ustawa ma bowiem na celu albo poprawę tego, kogo się karze, albo ostrzeżenie i poprawę innych, albo wreszcie usunięcie złych, aby całe społeczeństwo mogło żyć w warunkach większego spokoju”<sup>9</sup>. Za poglądami Seneki optował także Ciceron, skłaniający się ku tezie, że kara powinna odpowiadać przewinieniu, a ciężkie przestępstwa należy karać śmiercią<sup>10</sup>. Wśród wszystkich starożytnych filozofów zauważa się jednak przytakiwanie stosowaniu najwyższej z możliwych kar, choć w niektórych przypadkach tylko w szczególnego rodzaju sytuacjach. Świadczyć to może o pewnym dystansie sumienia i nauki. Jednak najogólniej przedstawiając tą sytuację, uwarunkowania związane okresem starożytności, szczególnie w dziedzinie prawa karnego, cechowało barbarzyństwo i brak jakichkolwiek reguł demokratycznych.

Przyglądając się jeszcze starożytnemu prawu rzymskiemu nie sposób pominąć tekstu Marcjanusa rzymskiego prawnika żyjącego na przełomie II i III wieku, który to odniósł się do przestępstwa uprowadzenia kobiety. Według pozostawionych po nim zapisków, ten kto dopuszczał się procederu uprowadzenia wolnej i zamężnej kobiety, winien zostać skazany na karę śmierci<sup>11</sup>. Kara ta była przewidziana też przez adresowaną *ad populum* konstytu-

<sup>5</sup> B. Bartusiak, *Kara śmierci w świetle sporu o racjonalizację kary*, Warszawa 2011, s. 8.

<sup>6</sup> Tamże, s. 18

<sup>7</sup> Zob. A. Dębiński, *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa 2007, s. 197.

<sup>8</sup> B. Bartusiak, *Kara śmierci...*, s. 20.

<sup>9</sup> M. Kuryłowicz, *Lucjusz Anneusz Seneka o karze śmierci* [w:] H. Kowalski, M. Kuryłowicz (red.), *Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, Lublin 1996, s. 71.

<sup>10</sup> B. Bartusiak, *Kara śmierci...*, s. 21-22.

<sup>11</sup> B. Sitek, *Crimen rapti mulieris. Studia nad fragmentem Marcjanusa 14 Inst. D.48, 6, 5, 2* [w:] H. Kowalski (red.) i M. Kuryłowicz (red.), *Contra leges et bonos mores. Przestępstwa obyczajowe w starożytnej Grecji i Rzymie*, Lublin 2005, s. 195.

cję Konstantyna Wielkiego (326 rok), dla sprawcy dopuszczającego się uprowadzenia dziewicy (panny). Co istotne podlegała jej także kobieta, która zgodziła się na porwanie. Natomiast złagodzenia tej kary mogła dochodzić jedynie panna, która próbowała się bronić przed uprowadzeniem<sup>12</sup>. Jak łatwo zatem spostrzec, przepis wprowadzony przez Konstantyna Wielkiego bardzo ściśle wiąże się z przestępstwem przewidzianym przez Marcjanusa stanowiąc niejako jego uzupełnienie.

Analizując dzieje historyczne związane z *poena capitis* (z łac. kara śmierci) widać, że kara ta towarzyszyła społeczeństwu również w średniowieczu (ok. V-XV w.), gdzie zauważa się stosowanie środków takich jak zemsta, czy odwet. Według pierwszej koncepcji karą sprawiedliwą jest taka, której dolegliwość przewyższa krzywdę pokrzywdzonego. Taki rodzaj dochodzenia sprawiedliwości opierał się na idei zemsty wynikającej z czysto podmiotowego oburzenia. Natomiast system odwetu opierał się na tym, że kara sprawiedliwa to ściśle dopasowana do wyrządzonej krzywdy dolegliwość, a sam odwet stanowi zemstę, posiadającą jednak pewne granice. Odwet rozumiany był jako forma realna opierająca się na wcześniej omówionym prawie talionu lub jako forma symboliczna, której przykładem było ucięcie ręki przestępcy. Warto tu wspomnieć o tym, że w średniowieczu w okresach zemsty i odwetu karę wymierzał sam pokrzywdzony lub jego krewni, bez ingerencji państwowej. Dopiero

w okresie tzw. okupu nastąpiła ingerencja państwa w wymierzanie kary przez pokrzywdzonego i jego rodzinę<sup>13</sup>.

Przyglądając się jeszcze średniowiecznemu prawu karnemu nie sposób pominąć polskiego ustawodawstwa kreującego pewne trendy i koncepcje. Już same Statuty Kazimierza Wielkiego (ur. 1310 - zm. 1370 r.) poświęcały prawu karnemu blisko 2/3 swoich artykułów. Najbardziej interesujące przepisy odnosiły się do kar cielesnych. Ściganie przestępstw z urzędu dzięki statutom stało się bardziej efektywne, ponieważ władza królewska odnośnie jednostek dopuszczających się popełnienia łotrstwa lub kradzieży (nawet w przypadku szlachciców) nakażywała topić, ścinać i morzyć głodem. W ówczesnej Polsce przestępstwa te dokonywane zawodowo uważano za bardzo groźne, dlatego były karane przez władcę i starostów w drodze postępowania arbitralnego. Statuty kierowały się też koncepcjami zemsty i odwetu wcześniej już omówionymi<sup>14</sup>. Sankcje prawno karne przewidywały różne rodzaje kary śmierci. Najdawniejszą formą było ukamienowanie, jako kara nie posiadająca klasycznej osoby kata. W czasach późniejszych *poena capitis* zależała od ciężaru przestępstwa dzieląc się na formy:

1. zwykłą - ścięcie i powieszenie,
2. kwalifikowaną (łączącą się ze szczególnymi udręczeniami) - obcięcie członków (tak został ukarany przez Bolesława Śmiałego biskup krakowski Stanisław), ukrzyżowanie (najdawniejsze prawo

<sup>12</sup> J. Wiewiorowski, *Odpowiedzialność senatora, który uprowadził dziewicę (pannę) - Uwagi na marginesie CTh 9.1.1 = C 3.24.1* [w:] H. Kowalski (red.) i M. Kuryłowicz (red.), *Contra leges et bonos mores. Przestępstwa obyczajowe w starożytnej Grecji i Rzymie*, Lublin 2005, s. 372.

<sup>13</sup> A. Uruszczak [w:] M. Czepelak, J. Halberda, A. Michalak, K. Śmiałek, A. Uruszczak, M. Węglarz, *Historia prawa...*, s. 116.

<sup>14</sup> J. Bardach [w:] J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005, s. 152.

polskie przewidywało taki rodzaj śmierci za poddanie grodu nieprzyjacielowi), ćwiartowanie, palenie żywcem na stosie i łamanie kołem (przyjęte w Niemczech od połowy XIII w., polegało na łamaniu kończyn skazanemu przywiązanej do umieszczonego poziomo koła, a następnie wplatanie ciała w jego szprychy).

Co ciekawe przestępstwo zabójstwa było przestępstwem pospolitym, dlatego za jego popełnienie karę śmierci stosowano wówczas, kiedy skazany nie był w stanie uiścić kary pieniężnej przewidzianej za taki czyn zabroniony lub gdy inne względy np. zabójstwo szlachcica przez osobę niższego stanu przemawiały za zaostrzeniem represji<sup>15</sup>. Uzupełnieniem średniowiecznych tendencji zmierzających do najsurowszego karnia określonych rodzajów przestępców są poglądy Św. Tomasza z Akwinu. Akwinata uważał bowiem, że zabicie złoźczyńcy może dokonać się wyłącznie za sprawą tych, którzy sprawują władzę państwową i tylko wtedy, kiedy ma to na celu bezpieczeństwo całej społeczności. Wykluczył wykonywanie tej kary przez osoby prywatne, ponieważ im nie jest powierzona troska o dobro ogółu społeczeństwa<sup>16</sup>.

Po okresie średniowiecznym nastąpił okres nowożytny (XV-XIX w.), w którym również przejawia się stosowanie najbardziej zaostrzonego rodzaju kary. Szczególnie uwidocznione zmiany miały miejsce w Rzeczypospolitej Szlacheckiej oraz w dobie zaborów pod jakimi znalazła się dawna Polska. Są to znaczące okresy odnoszące się do wzrostu znaczenia kary śmierci i jej form kwalifikowanych. W pierwszym z nich nastąpiła w naszym kraju niepełna recepcja doktryny i praktyki prawa karne-

go panująca w Europie, opierająca się na zasadzie odstraszenia. W jej myśl zaczęto stosować okrutne kary działające na ludzką wyobraźnię, co skutkowało regularnym wykonywaniem ich publicznie, niekiedy pozostawiając zwłoki powieszzone na ulicy, aż do ich całkowitego rozkładu. Ówczesny model takiej represji, o ile rzecz jasna tak można nazwać to zjawisko, przy zastosowaniu kwalifikowanej formy, pozwalał na zadawaniu skazańcowi przed śmiercią szeregu udręczeń (np. szarpanie rozżarzonymi obcęgami, piętnowanie, chłosta itp.). Jako, że omawiany okres historyczny w dziejach Polski nazwano szlacheckim, pamiętać należy, że szlachecką karą śmierci było ścięcie, a nieszlachecką powieszenie<sup>17</sup>. Nieco inaczej sytuacja związana z prawem karnym wyglądała w dobie zaborów, gdzie wiodącą rolę odgrywało prawo pruskie opowiadające się za stosowaniem kary śmierci oraz dwa kodeksy znoszące karę śmierci. Były nimi Toskańska Leopoldina z 1786 r. nieprzewidująca stosowania tej represji w ogóle oraz austriacka Józefina z 1787 znosząca karę śmierci w czasie pokoju. Wskazane akty prawne miały na celu wyeliminowanie stosowania kary śmierci, co było przejawem abolicjonizmu<sup>18</sup>.

Najistotniejszym dokumentem odnoszącym się również do prawa karnego okresu zaborowego był Landrecht Pruski z 1794 r. utrzymujący w mocy karę śmierci głównie za czyny przeciw państwu i zabójstwa. Przewidywał on również tak jak wcześniej dzielenie tej kary na dwa podstawowe typy. Od 1871 r. obowiązywał Kodeks Karny Ogólnoniemiecki, w którym śmiercią karano tylko za morderstwo lub jego usiłowanie na osobie monarchy. Jego przepisy miały za-

<sup>15</sup> Tamże, s. 159.

<sup>16</sup> B. Bartusiak, *Kara śmierci...*, s. 27.

<sup>17</sup> J. Bardach [w:] J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju...*, s. 268-269.

<sup>18</sup> T. Pietrzykowski, *Etyczne problemy prawa*, Warszawa 2011, s. 95.

stosowanie na ziemiach zaboru do 1932 r. Zgoła odmiennie wyglądała sytuacja w zaborze austriackim, gdzie wszyscy byli równi wobec prawa, a stosowanie kary śmierci orzekano w trybie nadzwyczajnym, w przypadku buntów, rozruchów czy powstań. Od 1804 roku obowiązywał na tych ziemiach kodeks karny, zwany Księgą Ustaw na Zbrodnie i Ciężkie Policyjne Przesłępstwa. Przewidywał on śmierć za morderstwo, zabójstwo rabunkowe, zbrodnicze podpalenie, fałszowanie państwowych papierów kredytowych i pieniędzy. Z kolei od 1852 r. wprowadzono surowy kodeks karny przewidujący również omawiany typ kary. Obowiązujący on na ziemiach polskich do 1932 r. Zabór rosyjski, obejmujący ziemie polskie, wykształcił w prawie karnym tendencje do stosowania kary śmierci za sam zamysł zabójstwa cara, o czym stanowiła kodyfikacja rosyjska z 1845 r. W 1848 r. wszedł w życie Kodeks Kar Głównych i Poprawczych, który *poena capitis* przewidywał za targnięcie na cesarza, bunt i zdradę państwa<sup>19</sup>.

Ukazanie prawa karnego w dobie zaborów odnosi się również do ustawodawstwa francuskiego, gdyż część ziem naszego państwa znajdował się pod wpływem Francji. Jednak ustawodawstwo karne francuskie nie obowiązywało, gdyż stosowano tu głównie przepisy państw zaborczych. W 1809 r. powstała uchwała Sejmu Księstwa Warszawskiego ograniczająca surowość prawa karnego, przejawiająca się w tym, że karę śmierci można było wykonywać

tylko poprzez ścięcie lub powieszenie<sup>20</sup>. Jak łatwo zauważyć stosowanie kary śmierci we wspomnianych okresach historycznych było na porządku dziennym, co świadczyło bez wątpienia o brutalności i bezwzględności rządów i obywateli państw Europy.

Państwa Starego Kontynentu w dużym stopniu wywierały wpływ i kształtowały tendencje karne w Polsce. Przejawem tego jest kodeks karny z 1932 r. uwzględniający osiągnięcia światowej myśli naukowej, który stanowił jednak samodzielny i oryginalny dorobek polskich prawników<sup>21</sup>. Kodeks ten przez prawników często nazywany jest kodeksem Makarewicza, który był jednym z członków komisji kodyfikacyjnej. Ustawa ta przewidywała w art. 37 katalog kar, w którym pierwsze miejsce zajmowała kara śmierci. Kolejny przepis stanowił że kara ta wykonywana jest przez powieszenie<sup>22</sup>. Przez powieszenie karano za zamach na państwo (art. 93), zamach na życie i zdrowie prezydenta (art. 94), kwalifikowany typ zdrady wojennej (art. 101), dywersję (art. 102) i zabójstwo (225)<sup>23</sup>. Doskonałym przewodnikiem opartym na badaniach socjologicznych obejmujących przestęstwo zabójstwa i przyczyny z nim związane w latach obowiązywania kodeksu Makarewicza, stanowi opracowanie Haliny Janowskiej<sup>24</sup>. Innym z kolei znaczącym źródłem odnoszącym się już bezpośrednio do tej kary jest pozycja Adama Podgóreckiego, który to zauważył, że zarówno w miastach jak i na wsiach ludność w przeważającej części opowiadała się za tą karą<sup>25</sup>.

<sup>19</sup> B. Bartusiak, *Kara śmierci...*, s. 155-160.

<sup>20</sup> Tamże, s. 153-154.

<sup>21</sup> M. Pietrzak [w:] J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005, s. 565.

<sup>22</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku, *Kodeks karny*, Dz. U. z 1932, Nr 60, poz. 571 ze zm.

<sup>23</sup> Zob. Dz. U. z 1932, Nr 60, poz. 571 ze zm.

<sup>24</sup> Por. H. Janowska, *Zabójstwa i ich sprawcy. Analiza socjologiczna*, Warszawa 1794.

<sup>25</sup> Por. A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, Warszawa 1966, s. 78-83.

Kodeks karny z 1932 r. został zniesiony dopiero w 1969 r. przez nowy akt prawa karnego nazywany powszechnie kodeksem Andrejewa, który także przewidywał najwyższą z możliwych represji w art. 30 § 2. Nadało to karze śmierci dodatkową wartość, gdyż była ona przewidziana za najcięższe zbrodnie i posiadała charakter wyjątkowy<sup>26</sup>. Oprócz kodeksu karnego karę śmierci przewidywały Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości wprowadzające dekret o wymiarze kary dla zbrodniarzy hitlerowskich<sup>27</sup> i ustawa o powszechnym obowiązku obrony PRL<sup>28</sup>. Biorąc pod uwagę uwarunkowania prawa karnego w omawianym okresie historycznym naszego kraju, czyli do momentu wprowadzenia aktualnie obowiązującego kodeksu prawa karnego z 1997 r., widać znaczne zwiększenie represyjności. Odnosiło się ono głównie do przestępstw przeciwko interesom politycznym i gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, bezpieczeństwu publicznemu, zdrowiu i życiu, mieniu i mieniu społecznemu, kradzieży, przestępstwom z użyciem przemocy, a nawet kwalifikowanemu typowi paserstwa<sup>29</sup>.

## 2. KARA ŚMIERCI DZIŚ

Obecnie na świecie stosuje się wykonywanie kary śmierci, w Polsce zaś została ona zniesiona na mocy uchwalonego 6

czerwca 1997 r. kodeksu karnego<sup>30</sup>. Natomiast prace nad usunięciem jej z systemu prawnego ruszyły już w roku 1988 kiedy to wykonano ostatnią egzekucję, a jej przedstawienie ukazuje książka Jerzego Jędrzejczaka<sup>31</sup>. Po wykonaniu tego wyroku rozpoczęto faktyczne moratorium na stosowanie tej represji, gdzie Sąd Najwyższy zaczął konsekwentnie zamieniać orzeczoną przez Sądy Wojewódzkie karę śmierci na kary 25 lat pozbawienia wolności<sup>32</sup>.

Jak dotąd kara śmierci została zniesiona całkowicie niemal w 100 krajach świata, w tym, wszystkich należących do Unii Europejskiej oraz w Australii, Kanadzie, Norwegii, Zelandii i Szwajcarii. W wielu innych stosowanie jej zostało ograniczone jedynie do stanów nadzwyczajnych, takich jak wojna czy stan wyjątkowy itp., zaś sporo innych uznaje się za praktycznie pozbawionych tej represji (m. in. Rosja), gdyż od co najmniej 10 lat nie wykonano tam żadnego wyroku. Ciągłe maleje liczba krajów „retencjonistycznych” i obecnie oceniana jest na 58. Wśród nich można wymienić m. in. Stany Zjednoczone, Japonia, Chiny, Indie, Arabię Saudyjską, Kuwejt, Iran, Katar, Liban, Egipt, Indonezja. Jedynym krajem europejskim stosującym *poena capitis* jest Białoruś. W części krajów zakaz stosowania tej kary zyskał status konstytucyjny np. w Austrii, Niem-

<sup>26</sup> Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 roku, *Kodeks karny*, Dz. U. z 1969, Nr 13, poz. 94 ze zm.

<sup>27</sup> Zob. Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 grudnia 1946 roku, w *sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego*, Dz. U. z 1946, Nr 69, poz. 377.

<sup>28</sup> Zob. Ustawa z dnia 21 listopada 1967 roku, o *powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Dz. U. z 1967, Nr 44, poz. 220.

<sup>29</sup> R. Hałas, *Kary jako środki represji politycznej w prawie karnym stanu wojennego* [w:] A. Grześkowiak (red.), *Prawo karne stanu wojennego*, Lublin 2003, s. 76-77.

<sup>30</sup> Ustawa z 6 czerwca 1997 roku, *kodeks karny*, Dz. U. z 1997, Nr 88, poz. 553 ze zm.

<sup>31</sup> Zob. J. Jędrzejczak, *Spowiedź polskiego kata*, Warszawa 1992.

<sup>32</sup> B. Bartusiak, *Kara śmierci...*, s. 194.

czech czy Czechach. Według aktualnych danych współcześnie wykonuje się ok. 2000 egzekucji rocznie, czego ponad 90 % w kilku państwach, takich jak Chiny, Indie, Arabia Saudyjska, Pakistan i Stany Zjednoczone<sup>33</sup>.

Jeżeli chodzi o założenia odnośnie stosowania tej formy represji znaczącą rolę odgrywają Stany Zjednoczone. W kraju tym na rok 2007 obowiązywała ona w 37 stanach i jak na państwo zachodnie jest tam też mnóstwo zwolenników stosowania jej, gdyż po 2000 r. stanowili oni w granicach 64-70 %. Wartym uwagi jest też fakt, że więcej przeciwników jest wśród elektoratu Partii Demokratycznej niż Republikańskiej. Inne porównanie dotyczy ludności białej i czarnoskórej USA, gdzie popiera ją 40% Murzynów, a wśród białych aż 70 % . Mimo wszystko Afroamerykanie stanowią jedynie 12 % dorosłych dorosłej ludności USA, więc ich głos nie wywiera zbyt dużego wpływu na wynikach skupiających się na ogóle ludności<sup>34</sup>. Badania przeprowadzone w tym kraju jasno wskazują dowody na odstraszający wpływ kary śmierci<sup>35</sup>. Widać zatem, że nawet w demokratycznym państwie jakim niewątpliwie są Stany Zjednoczone do dziś w tamtejszym prawie karnym obowiązuje najsurowsza z katalogu kar. Z jednej strony może świadczyć to o drastyczności systemu prawnego Stanów Zjednoczonych, a z drugiej o elastyczności, gdyż mimo powszechnej demokratyzacji państwa nadal w niektórych stanach jest ona wykonywana.

<sup>33</sup> T. Pietrzykowski, *Etyczne problemy...*, s. 96-97.

<sup>34</sup> W. Modzelewski, *Jak się różnimy, jak się zmieniamy? Współczesny świat w sondażach międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 20-23.

<sup>35</sup> Zob. H. Dezhbakhsh, J. M. Shepherd, *Odstraszający wpływ kary śmierci. Dowody na podstawie „eksperymentu sądowego”* [w:] J. Czabański (red.), *Bezpieczne państwo. Nowe trendy w polityce karnej*, Kraków 2005, s. 115-116.

<sup>36</sup> W. Modzelewski, *Jak się różnimy...*, s. 28.

<sup>37</sup> Tamże, s. 25-26.

W skali globalnej obecnie zachodzi proces odstępowania od stosowania tej kary. Dzieje się tak nawet wbrew opinii publicznej danego kraju co ma na celu w taki właśnie sposób do stopniowej zmiany jej poglądów. Jedynym podważeniem tego procesu mogą wszelkie czynniki prowadzące do zachwiania poczucia bezpieczeństwa, czyli wojny, terroryzm, krwawe konflikty czy znaczący wzrost przestępczości. Jedynie to może spowodować żądanie kary śmierci, tworząc prostą reakcję na stan zagrożenia<sup>36</sup>.

### 3. ARGUMENTY ZA I PRZECIW KARZE ŚMIERCI

Polska to kraj, w którym obecnie nie obowiązuje żaden zapis dotyczący stosowania kary śmierci, o czym wspomniane zostało wcześniej. Jednak nie można powiedzieć, że temat ten w naszej ojczyźnie nie jest aktualny i zapomniany, o czym świadczą przeprowadzane sondaże. Można je podzielić na trzy zasadnicze okresy. Pierwszy z nich dotyczy lat 1987-1994, w którym zwolenników kary śmierci było ok. 60 %. Druga faza odnosi się do lat 1996-2004, charakteryzująca się silniejszym rygoryzmem, gdzie za ponownym wprowadzeniem opowiadało się ok. 75% społeczeństwa. Ostatni trzeci okres rozpoczął się w 2005 r. i trwa do dziś. Badania z marca 2007 r. pokazują że proporcje za i przeciw oscylują w granicach 63:31 %, przy czym duża liczba osób wcześniej niezdecydowanych zalicza się do grupy przeciwników<sup>37</sup>.



Najważniejszym jest jednak przedstawienie argumentów za i przeciw, gdyż dzięki temu ocena kary głównej może bardziej odzwierciedlać dany pogląd. Otóż za przemawiają argumenty takie jak:

- 1) sprawiedliwość - odrzucenie tej kary narusza zasadę sprawiedliwości,
- 2) odstraszający charakter - ponieważ jest to kara bardzo surowa, dlatego winna być stosowana przede wszystkim przy najcięższych rodzajach przestępstw, ponadto mamy pewność, że przestępca już nigdy nie popełni przestępstwa,
- 3) jeśli represja taka nawet nie odstrasza, to wymierzana jest sprawiedliwość, jeżeli odstrasza to dodatkowo ratujemy życie potencjalnych ofiar,
- 4) jest często zgodna ze zdaniem obywateli,
- 5) zaspokaja pragnienie zadośćuczynienia rodziny ofiary za cierpienia jej i swoje,
- 6) nie jest jej w stanie zastąpić żadna inna kara,
- 7) może być stosowana w różnym stopniu wobec różnych grup społecznych,
- 8) ponieważ cechą człowieczeństwa jest odróżnianie dobra od zła,
- 9) nie może być wyjątków od normy „nie zabijaj”,
- 10) istnieją przestępcy z urodzenia i ta kara służy ochronie społeczeństwa,
- 11) dobro wspólne społeczeństwa ma pierwszeństwo wobec dobra jednostki,
- 12) stanowi pokutę i zadośćuczynienie,
- 13) ponieważ jest tania i nie obciąża społeczeństwa kosztami utrzymywania więźniów (za A. Bentkowskim),
- 14) posiada charakter eliminacyjny,
- 15) może pozytywnie wpływać na kształtowanie kultury prawnej i aksjologicznej (wartościującej),
- 16) nie można powoływać się na religię, na wyłączone prawo Boga nad ludzkim

- życiem, ponieważ aby chronić jedno życie jesteśmy zmuszeni odebrać inne,
- 17) istnieją osoby zdemoralizowane w sposób zupełny i nieodwracalny,
- 18) jest pozytywną agresją prospołeczną,
- 19) nawet jeżeli jest zniesiona to i tak będzie wykonywana z pogwałceniem prawa w sposób nieoficjalny<sup>38</sup>.

Jeszcze w czasach starożytnych rzymscy prawnicy sformułowali słynną po dzień dzisiejszy maksymę *constans et perpetua voluntas suum cuique tribuendi*, która oznacza stałą i niezmienną wolę oddawania każdemu tego, co mu należy. W takim retributywnym ujęciu stosowanie tej kary stanowi spełnienie wymogu sprawiedliwości polegającej na odplaceniu sprawcy proporcjonalnie do zła jakiego się dopuścił<sup>39</sup>. Stwierdzenie to niewątpliwie przemawiało w ówczesnych czasach za szeroko rozumianym *ius gladii*, czyli prawem miecza. Dziś jednak nie można się na nie powoływać, gdyż w większości państw obowiązuje system demokratyczny, czego przykładem są poglądy abolicjonistyczne.

Wśród przeciwników stosowania kary śmierci, stosuje się następujące argumenty:

- 1) niezgodność z zasadą humanitaryzmu i sprawiedliwości,
- 2) negatywne i demoralizujące oddziaływanie na społeczeństwo,
- 3) nieodwracalność, powodująca brak sprostowania pomyłek,
- 4) nie posiada działania odstraszającego nawet dla fanatyków,
- 5) brak moralnego prawa państwa i jednostki do odbierania życia człowiekowi,
- 6) nieproporcjonalność do winy - oczekiwanie na karę jest dodatkową karą,
- 7) obciąża społeczeństwo kosztami większymi niż osadzenie w zakładzie karnym,

<sup>38</sup> B. Bartusiak, *Kara śmierci...*, s. 215-219.

<sup>39</sup> T. Pietrzykowski, *Etyczne problemy...*, s. 102.

- 8) można ją zastąpić karą dożywotniego pozbawienia wolności,
- 9) pozbawia skazanego prawa do godnej śmierci,
- 10) życie ludzkie jest wartością nadrzędną,
- 11) V przykazanie Dekalogu „NIE ZABIJAJ”,
- 12) może prowadzić do nadmiernej gloryfikacji przestępców,
- 13) godzi w cel wychowawczo-resocjalizacyjny,
- 14) powinna być zniesiona wbrew opinii publicznej, która opiera się na nieprawdziwych informacjach<sup>40</sup>.

Najważniejszy argument stanowi bezwątpienia fakt, że kara śmierci to czynność nieodwracalną, gdyż nie da się przywrócić życia osobie zmarłej. Można powiedzieć, że moralna niedopuszczalność pozbawienia życia niewinnego człowieka jest argumentem bezspornym. Dzieje się taki mimo, iż ryzyko pomyłki przy tej karze w odniesieniu do innych jest mniejsze, gdyż wydanie wyroku poprzedzone jest szeregiem środków ostrożności i zabezpieczeń, które są nieobecne w zwykłych procesach. Dodatkowo wykonywanie egzekucji ma miejsce zazwyczaj wiele lat po wydaniu wyroku, co działa *in minus* na sprawcę czynu zabronionego<sup>41</sup>.

#### 4. NAUKA KOŚCIOŁA A KARA ŚMIERCI

Powszechna nauka Kościoła Katolickiego od zawsze sprzeciwiała się stosowaniu kary śmierci, pomijając oczywiście pewne odstępstwa, które można traktować jako wyjątki. Często jednak rodzi się pytanie, dlaczego Kościół ingeruje w sprawy

związane z *poena capitis*. Niewątpliwie temat ten stanowi refleksję na różnych płaszczyznach naukowych i społecznych, w tym też Kościoła. Pierwsze i zarazem podstawowe stanowisko Kościoła oparte na Dekalogu, a konkretniej V jego przykazaniu mówi „NIE ZABIJAJ!”. Niestety przykazanie to, jak wiadomo zostało złamane już przez Kaina, który odebrał życie swemu bratu Ablowi o czym mowa w Biblii. Również w Starym Testamencie wskazany jest pewien katalog przestępstw, za które przewidywano karę śmierci<sup>42</sup>.

Prawo kościelne również w czasach teraźniejszych wypowiedziało się na temat tej kary, poprzez encyklikę błogosławionego Jana Pawła II, a następnie wydany został przez Katolicką Agencję Informacyjną komunikat<sup>43</sup>. Jan Paweł II jako Apostoł Miłosierdzia Bożego nie mógł opowiedzieć się za wprowadzeniem tego rodzaju sankcji doskonale to przedstawiając w swojej Encyklice. Stwierdził, że tylko Bóg jest Panem życia. Ponadto zauważył słusznie, że zdarzają się w społeczeństwie sytuacje stanowiące o prawie do obrony własnej, której podstawą jest wewnętrzna wartość życia i miłość do samego siebie w takiej samej mierze jak innych. Odnośnie samej kary śmierci odniósł się do tendencji zmierzających do jej ograniczenia, a nawet zniesienia, co spowodowane jest lepszą organizacją instytucji penitencjarnych<sup>44</sup>.

Niezmiernie istotnym jest też ukazanie innych wypowiedzi Jana Pawła II odnośnie kary śmierci. Kwestię tej kary podejmował on w trzech aspektach. Po pierw-

<sup>40</sup> B. Bartusiak, *Kara śmierci...*, s. 219-221.

<sup>41</sup> T. Pietrzykowski, *Etyczne problemy...*, s. 117-118.

<sup>42</sup> Zob. Stary Testament.

<sup>43</sup> T. Ślipko, *9 dylematów etycznych*, Kraków 2010, s. 79.

<sup>44</sup> Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnic, do katolików świeckich oraz do wszystkich ludzi dobrej woli o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego z 25 marca 1995 roku, *Evangelium vitae*, paragrafy 55 i 56.

szere istotne były dla niego funkcje jakie spełnia taka represja oraz problematyka jej użyteczności. Po drugie w analizie sięgał do argumentów prawnokarnych, uzasadniających w jego mniemaniu eliminowanie jej z systemów państwowych. Po trzecie co właściwie najważniejsze podejmował rozważania dramatu konkretnego człowieka, który popadł w konflikt z prawem, a zastosowanie wobec niego takiej sankcji odbiera mu możliwość jakiegokolwiek poprawy. Dlatego tak często Jan Paweł II nawoływał dramatycznie o ułaskawienie przez systemy państwowe osób skazanych na tak okrutny los<sup>45</sup>.

Drugim jakże istotnym dokumentem Kościoła przeciwnym *poena capitis* jest komunikat Katolickiej Agencji Informacyjnej, którego tytuł brzmi następująco „Biskupi: kara śmierci krokiem wstecz”. Było to odzew na postulat Zbigniewa Ziobry odnośnie ponownego wprowadzenia kary śmierci. Odzew ten nie stanowił głosów prywatnych, ale stanowisko polskiego Episkopatu<sup>46</sup>. Tak szybka odpowiedź na zamiary polityczne świadczy o jednomyślnym stanowisku Polskiego Kościoła odnośnie tematyki związanej z karą śmierci.

Przy omawianiu kościelnego wpływu na karę śmierci nie można pominąć Katechizmu Kościoła Katolickiego, który stanowi, że życie jest świętością i nikt nie może w żadnym sposób rościć sobie jakiegokolwiek prawa do bezpośredniego niszczenia osoby ludzkiej. Znow widać tu odwołanie do V przykazania z dekalogu i wskazanie, iż zabójstwo jest grzechem wołającym o pomstę do nieba<sup>47</sup>.

## PODSUMOWANIE

Reasumując jasno należy stwierdzić, że kara śmierci to nie tylko problem społeczny, ale również kulturowy. Ponadto jest to dylemat nie tylko naszego kraju, lecz także innych państw świata, z którym borykają się one od najdawniejszych czasów. Najbardziej jest ona zakorzeniona w prawie karnym, jak zresztą sama nazwa wskazuje, gdyż to ta gałąź kształtowała ją przez wieki. Historia uwidacznia bez złudzeń wykonywanie kary śmierci w okrutny sposób, niekiedy nawet bezczeszcząc zwłoki, aby jej wymowa była jeszcze bardziej znacząca.

Na szczęście dzisiejsi ustawodawcy karni odstępują od jej stosowania, czego doskonałym przykładem jest Polska, w której ostatnia egzekucja miała miejsce 21 kwietnia 1988 roku w Krakowie. Od tego czasu w naszym kraju nie wykonuje się tej represji. Jednak mimo wpływów demokratycznych karę śmierci stosuje obecnie kilkadziesiąt państw, w tym Chiny i USA, które przecież uchodzą za państwa zachodnie z silnie ugruntowaną demokracją.

Przy omawianym zagadnieniu nie mogło zabraknąć głosu Kościoła i jego nauki. W tym wypadku zdanie od wieków pozostaje niezmiennione, kategorycznie opowiadając się przeciw karze śmierci. Na względzie trzeba mieć tu nie tylko założenia Dekalogu, ale również myśl Papieża Jana Pawła II, która opierała się na miłości do bliźnich i przebaczeniu, o czym świadczy fakt przebaczenia przez niego swojemu niedoszłemu zabójcy Mehmetowi Ali Agcy. To doskonały przykład ukazujący miłosierdzie Boże i wiarę w poprawę bliź-

<sup>45</sup> D. Szeleszczuk, *Stanowisko Jana Pawła II wobec kary śmierci* [w:] A. Grześkowiak (red.), *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II*, Lublin 2006, s. 266.

<sup>46</sup> T. Ślipko, *9 dylematów...*, s. 81-82.

<sup>47</sup> Zob. Katechizm Kościoła Katolickiego z 1994 roku, Kan. 2258 i nast.

niego. Oprócz Papieża Polaka swoje zdanie wyrażają Biskupi twierdząc, iż przytaczanie karze śmierci będzie krokiem wstecz dla Kościoła.

Uśmiercanie innych to również jeden z dylematów sumienia każdego z nas. W jednych budzi lęk i przerażenie, w innych chęć zemsty posiadającą okrutny argument. Wielu z ludzi opowiada się jako przeciwnicy, tłumacząc tą karę jako barbarzyństwo i bestialstwo, prowadzące do poniżenia godności osoby ludzkiej, do ukazaniu człowieka jako zwierzęcia kierującego się instynktem zabójcy. Ponadto w myśl Boskiej zasady należy zapamiętać, że skoro nie dajemy komuś życia, gdyż daje je sam Bóg, to nie jesteśmy uprawnieni do jego odbierania. Niestety są poglądy stosowania eliminacji ze społeczeństwa jednostek niezwykle groźnych, które zagrażają ogółowi, a kara śmierci jest jedynym odpowiednim argumentem. Według niektórych może i ona nie odstrasza, ale gwarantuje, że sprawca już drugi raz nie będzie miał okazji dokonać najcięższych przestępstw.

#### STRESZCZENIE

Kara śmierci, czyli dylemat wielu dyscyplin naukowych, w tym głównie prawa karnego zajmującego się bezpośrednio tym zjawiskiem. Stosowanie jej ma miejsce już od najdawniejszych czasów, aż po dzień dzisiejszy. Na szczęście tylko w niektórych państwach. Problem uśmiercania przewijał się także w Polsce, co w konsekwencji doprowadziło do odwrócenia się naszego kraju od takich praktyk. Ostatni wyrok śmierci w Polsce został wykonany w Krakowie w 1988 roku co położyło kres takiej represji.

Również stanowisko nauki Kościoła ma ogromny wpływ prowadzący do eliminacji kary śmierci z różnych systemów państwowych. Mimo wszystko spotyka się znaczący odsetek zwolenników ponownego wprowadzenia jej nie tylko w państwach Europy, ale i innych kontynentów.

#### SUMMARY

The death penalty, that is the dilemma many scientific disciplines, mainly criminal law directly involved in this phenomenon. Stasov it takes place from the earliest times until the present day. Fortunately, only in some countries. The problem of capital punishment also scroll in Poland, which in turn led to its complete abolition. The last sentence of death in our country was made in Krakow in 1988, which put an end to such repression. Also, the position of the Church's teaching has a huge impact, leading to the elimination of the death penalty for various state systems. After all, meet a significant proportion of supporters of the re-introduction of this repression not only in the states of europium, but also on other continents.

#### BIBLIOGRAFIA

##### Źródła

Stary Testament.

Katechizm Kościoła Katolickiego z 1994 roku.

Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnicek, do katolików świeckich oraz do wszystkich ludzi dobrej woli o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego z 25 marca 1995 roku, *Evangelium vitae*.

## Akty prawne

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku, *Kodeks karny*, Dz. U. z 1932, Nr 60, poz. 571 ze zm.

Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 grudnia 1946 roku, w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, Dz. U. z 1946, Nr 69, poz. 377.

Ustawa z dnia 21 listopada 1967 roku, o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz. U. z 1967, Nr 44, poz. 220.

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 roku, *Kodeks karny*, Dz. U. z 1969, Nr 13, poz. 94 ze zm.

Ustawa z 6 czerwca 1997 roku, *kodeks karny*, Dz. U. z 1997, Nr 88, poz. 553 ze zm.

## Literatura

Bardach J. [w:] Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005.

Bartusiak B., *Kara śmierci w świetle sporu o racjonalizację kary*, Warszawa 2011.

Dezhbakhsh H., Shepherd J. M., *Odstraszający wpływ kary śmierci. Dowody na podstawie „eksperymentu sądowego”* [w:] Czaubański J. (red.), *Bezpieczne państwo. Nowe trendy w polityce karnej*, Kraków 2005.

Dębiński A., *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa 2007.

Hałas R., *Kary jako środki represji politycznej w prawie karnym stanu wojennego* [w:] Grześkowiak A. (red.), *Prawo karne stanu wojennego*, Lublin 2003.

Janowska H., *Zabójstwa i ich sprawcy. Analiza socjologiczna*, Warszawa 1794.

Jędrzejczak J., *Spowiedź polskiego kata*, Warszawa 1992.

Kuryłowicz M., *Lucjusz Anneusz Seneka o karze śmierci* [w:] Kowalski H., Kuryłowicz M. (red.), *Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, Lublin 1996.

Modzelewski W., *Jak się różnimy, jak się zmieniamy? Współczesny świat w sondażach międzynarodowych*, Warszawa 2009.

Pietrzak M. [w:] Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005.

Pietrzykowski T., *Etyczne problemy prawa*, Warszawa 2011.

Podgórecki A., *Prestiż prawa*, Warszawa 1966.

Sitek B., *Crimen rapti mulieris. Studia nad fragmentem Marcjanusa 14 Inst. D.48, 6, 5, 2* [w:] Kowalski H. (red.) i Kuryłowicz M. (red.), *Contra leges et bonos mores. Przestępstwa obyczajowe w starożytnej Grecji i Rzymie*, Lublin 2005.

Szeleszczuk D., *Stanowisko Jana Pawła II wobec kary śmierci* [w:] Grześkowiak A. (red.), *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II*, Lublin 2006.

Ślipko T., *9 dylematów etycznych*, Kraków 2010.

Tazbirowa J., Wipszycka E., *Historia, Starożytność*, Warszawa 1992.

Toporek M., *Historia powszechna w pigułce*, Kraków wydanie IV.

Uruszczak A. [w:] Czepelak M., Halberda J., Michalak A., Śmiałek K., Uruszczak A., Węglarz M., *Historia prawa sądowego. Repetytorium*, Kraków 2006..

Wiewiorowski J., *Odpowiedzialność senatora, który uprowadził dziewczę (pannę) - Uwagi na marginesie CTh 9.1.1 = C 3.24.1* [w:] Kowalski H. (red.) i Kuryłowicz M. (red.), *Contra leges et bonos mores. Przestępstwa obyczajowe w starożytnej Grecji i Rzymie*, Lublin 2005.